

KS. MATEUSZ CYRKLAFF

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Obowiązek sprawowania Liturgii godzin w Kościele

DOI: <https://doi.org/10.26142/stgd-2018-034>

Streszczenie: Nie ma wątpliwości, że Sobór Watykański II dokonał generalnej odnowy Liturgii godzin. Przede wszystkim przywrócił ją pierwotnemu jej właścicielowi, czyli całemu Ludowi Bożemu. W okresie posoborowym w niektórych krajach, nie wyłączając Polski, wyrażane były opinie, że prawo kościelne właściwie zniosło bezwzględny obowiązek modlitwy brewiarzowej osób duchownych. Tymczasem dokumenty soborowe i posoborowe, w szczególności Konstytucja apostolska „Pieśń chwały” św. Pawła VI promulgująca nową księgę liturgiczną i “Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin” nie tylko nie zmniejszają tego obowiązku, ale jasno ukazują powody, zarówno teologiczne jak i pastoralno-prawne, dla których Kościół na osoby duchowne nakłada powinność modlitwy liturgicznej uświęcającej każdy dzień ich ziemskiego życia. Fundamentalną racją jest wola samego Zbawiciela, który pragnie, by Jego Kościół stale się modlił. Mistyczne Ciało Pana ma bowiem razem z Nim przedłużać Chrystusową modlitwę za zbawienie świata. W Kościele zaś szczególnie obowiązek takiej modlitwy spełniają ci, których Chrystus Pan włączył w swoje sakramentalne kapłaństwo. Jak w czasach apostołskich, tak i w całej historii Kościoła, modlitwa i posługa słowa nie mogą nie stanowić istotnych elementów kapłańskiego powołania (por. (Dz 6, 4).

Słowa kluczowe: obowiązek, Liturgia godzin, brewiarz, osoby duchowne

The Obligation to Pray the Liturgy of the Hours in the Church

Summary: There is no doubt that the Second Vatican Council introduced an enormous reform of the Liturgy of the Hours. As J. Stefański rightly noticed, first of all this Council restored the Liturgy of the Hours to its original owner, that is the people of God. In the post conciliar period in some countries, Poland included, some were of the opinion that Church law exempted clergymen from the breviary obligation. However, conciliar and post conciliar documents, especially the Apostolic Constitution and General Introduction to the Liturgy of the Hours, not only do not reduce this duty, but even lay greater stress on it, clearly explaining why the Church imposes an obligation on clergymen to say the liturgic prayer that sanctifies the day. The fundamental reason is the will of the Saviour himself, who wants his Church to pray continually, as the Church is to prolong, along with the Saviour, his prayer to save the world. In the Church the special duty of saying such prayers

is fulfilled by those whom the Lord Jesus involved in his priesthood. As in the Apostolic age, the same will remain true throughout all the history of the Church: „prayer and the ministry of the word” (Acts 6:4) are essential elements of priestly vocation.

Keywords: obligation, Liturgy of the Hours, breviary, clergymen

Wprowadzenie

Od 1982 roku, gdy została wprowadzona Liturgia godzin w języku polskim¹, dokładnie na drugiej stronie tego długo oczekiwanego wydania, widnieją następujące słowa – „Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego”². Podtytuł może budzić zdziwienie, gdyż Liturgia godzin często bywa bardziej kojarzona z codzienną modlitwą osób duchownych, aniżeli świeckich. Tymczasem podtytuł wskazuje na historię tej modlitwy, stwierdza jej istotny charakter i wyraża program odnowy liturgicznej na odcinku wspólnotowej modlitwy Kościoła³.

Niektóre tytuły przyjmują również charakter jurydyczny z racji mandatu otrzymanego od Kościoła i stają się równocześnie zobowiązaniem. Kościół powierza określonym osobom szczególnie zadanie sprawowania Liturgii godzin. Przy czym należy zaznaczyć, że wspomniane osoby otrzymały już upoważnienie i zobowiązanie do sprawowania Liturgii godzin z innych tytułów ściśle teologicznych. Wszystkich wiąże podstawowy i istotowy tytuł którym jest chrzest św. Warto zwrócić uwagę, jak w przypisach „Ogólnego wprowadzenia do Liturgii godzin” została sformułowana zasada obowiązywalności Liturgii godzin względem tych, którzy otrzymali upoważnienie od Kościoła; zwłaszcza biskupów i prezbiterów⁴.

1. Kapłański obowiązek brewiarza

„Liturgię godzin powierzono szczególnie tym, którzy przyjęli święcenia, tj. biskupom, kapłanom i diakonom. Każdy więc z nich jest do niej zobowiązany, i to nawet wtedy, gdy wierni nie biorą w niej udziału. W tym przypadku stosuje się odpowiednie zmiany. Kościół poleca duchownym odprawianie Liturgii godzin, ponieważ modlitwa Chrystusowa ma trwać nieprzerwanie w Kościele. Stanie się to wtedy,

¹ Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Słowo Biskupów do kapłanów z okazji wprowadzenia Liturgii Godzin w języku polskim (1982)*, w: Cz. Krakowiak – L. Adamowicz (red.), *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski*, s. 267-268.

² W tym kontekście K. Konecki podkreśla: „Gdy mówimy, że Liturgia godzin jest oficjalną modlitwą Kościoła, to oczywiście Kościół jest tutaj rozumiany w sensie teologicznym. Czyli jako Mistyczne Ciało Jezusa, Oblubienica Chrystusa, Lud Boży, do którego należą ci wszyscy, którzy przez sakrament chrztu przyoblekli się w Chrystusa”; zob. K. Konecki, *Eklezjalny walor Liturgii godzin*, „Teologia i człowiek” 7-8(2006), s.124.

³ Por. S. Koperek, *Udział świeckich w Liturgii Godzin*, w: W. Świerzawski (red.), „*Mysterium Christi*”, t. 5: *Liturgia uświęcenia czasu*, Kraków 1984, s. 191; zob. J. Stefański, *Reforma Liturgii godzin według Vaticanum II*, „Ateneum Kapłańskie” 446(1983), s. 3-23.

⁴ Por. K. Konecki, *Eklezjalny walor Liturgii godzin*, s. 130-131.

kiedy przynajmniej oni będą spełniali stale i niezawodnie to, co jest zadaniem całej wspólnoty wierzących”⁵.

Nie ma zatem wątpliwości, że chodzi tu o szafarzy świętych tajemnic, którzy są upoważnieni i zobowiązani do sprawowania Liturgii godzin z podwójnego tytułu, sakramentu chrztu i święceń. To właśnie biskupom, prezbiterom i diakonom został powierzony obowiązek sprawowania Liturgii godzin. Kościół upoważnia i zarazem zobowiązuje szafarzy świętych tajemnic do Liturgii godzin, aby przynajmniej oni zapewnili wykonywanie zadania całej wspólnoty i aby modlitwa Chrystusa nieustannie trwała w Kościele. Owe zobowiązanie osób duchownych jest gwarancją kontynuacji w Kościele modlitwy Chrystusa, przez którą Zbawiciel dokonuje nieustannie dzieła zbawienia⁶.

2. Geneza obowiązku sprawowania Liturgii godzin w Kościele

Powyższe rozważania skłaniają do postawienia pytania: kiedy dokładnie zrodził się obowiązek sprawowania Liturgii godzin w Kościele?

Podjmując się odpowiedzi na postawione pytanie, trzeba podkreślić, że od samego początku apostołowie i pierwsi chrześcijanie rozumieli potrzebę modlitwy, czego dowodem są słowa świętego Pawła: „nieustannie się módlcie” (1 Tes 5,17). Korzystali oni z pewnych tradycji żydowskich⁷, gromadząc się na modlitwie w tych samych porach dnia. Świadomość zjednoczenia z Chrystusem i wzajemnego braterstwa była bardzo rozwinięta u pierwszych chrześcijan. Dlatego przeżywanie tej wspólnoty w czasie modlitwy stanowiło istotny rys życia (zob. Dz 1, 14). To, co pierwotne stanowiło spontaniczną potrzebę, z czasem stanie się zwyczajem Kościoła, który z kolei będzie wymagał wsparcia w formie nakazu⁸.

Didache (I w.) ogólnie zachęca do modlitwy, bowiem zaleca by Modlitwę Pańską odmawiano trzy razy dziennie i czyni aluzje do modlitwy nocnej.

Święty Ignacy z Antiochii († ok. 110 r.) pisze o potrzebie udziału we wspólnej modlitwie. Z kolei Tertulian († po 220 r.), oprócz modlitw objętych obowiązkami: porannej i wieczornej oraz modlitw nocnych przed świętami i niedzielami, zna także inne modlitwy, nieobowiązkowe, choć godne polecenia. Należą do nich modlitwyienne tercji, seksty i nony⁹. Według “Tradycji apostoelskiej” Hipolita

⁵ W całym OWLG jest to jedyne miejsce, gdzie spotykamy termin o tak wyraźnym zabarwieniu jurydycznym; OWLG 28,29,31.

⁶ Por. K. Konecki, *Eklezjalny walor Liturgii godzin*, s. 130-131.

⁷ W kwestii modlitwy żydowskiej, zarówno wspólnotowej, jak i tej indywidualnej, godna polecenia jest książka: C. Di Sante, *La preghiera di Israele. Alle origini Della liturgia cristiana*, Genova 1991; zob. też Shalom Ben-Chorin, *Betendes Jugentum*, Tübingen 1980.

⁸ Por. T. Korpusiński, *Obowiązek brewiarza*, „Ateneum Kapłańskie” 445/3(1983), s. 393.

⁹ Por. D. Brzeziński, *Publiczna modlitwa Kościoła w starożytności chrześcijańskiej*, w: H. Sobeczko (red.), *Mirabile laudis canticum. Liturgia godzin: dzieje i teologia. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Stefanowi Cichemu, Biskupowi Legnickiemu, przewodniczącemu Komisji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski*, Opole 2008 (=Uniwersytet Opolski. Wydział Teologiczny, Seria: Polska Biblioteka Teologiczna, t. 104), s. 69.

Rzymskiego († 235) modlitwy tercji, seksty i nony odpowiadają poszczególne etapy męki Jezusa Chrystusa. Co więcej, należy się modlić przed spoczynkiem nocnym, o północy i o pianiu koguta. Hipolit Rzymski zalicza te modlitwy do modlitw prywatnych, które nie muszą być odmawiane w kościele. Gdy chodzi o modlitwy poranne i wieczorne, wierni w niektóre dni są na nie usilnie zapraszani¹⁰. Wreszcie pierwsze dokładne świadectwo o modlitwie Kościoła obejmującej cały dzień, znajdujemy w *Itinerarium* pątniczki Egerii powstałym, jak się przyjmuje, w latach osiemdziesiątych IV w., gdy biskupem Jerozolimy był św. Cyryl († ok. 386 r.). Jak wynika z relacji Egerii, w Jerozolimie pod koniec IV wieku celebrowano następujące godziny: modlitwy nocne, laudesy, tercję, sekstę, nonę i nieszpory¹¹. Codzienna Liturgia godzin w „matce” wszystkich Kościołów chrześcijańskich rozpoczynała się nocnym czuwaniem¹². Warto podkreślić, że we wszystkich godzinach uczestniczyli tylko duchowni i osoby szczególnej pobożności (określane mianem ascetów, czyli *devoti*). Natomiast wszyscy wierni uczestniczyli we wspólnych laudesach i niesporach jedynie w niedziele oraz niektóre dni¹³.

Świadectwo Egerii sugeruje istnienie grup monastycznych, a więc ludzi szczególnie poświęcających się modlitwie. W modlitwie tychże grup biorą udział przedstawiciele duchowieństwa. Dlatego zgromadzenia te są obrazem Ludu Bożego. Do modlitwy mnisi są zobowiązani regułą, a nieraz groźną karą. Jeśli członek wspólnoty nie mógł uczestniczyć we wspólnym *officium*, był zobowiązany prywatnie odmówić opuszczoną modlitwę¹⁴. Tego żądała reguła świętego Bazylego¹⁵, a także reguła świętego Benedykta¹⁶.

Kościoły, w których społeczność zakonna była nieobecna, nie sprawowały pełnego *officium*. Do VI wieku duchowieństwo gromadziło się wokół swego biskupa, by prowadzić wspólne życie i modlić się w katedrach. W tym czasie zaczęły powstawać kościoły filialne, przy których zaczęli się osiedlać duchowni. Ze względu na to, że odmówienie całego *officium* wymagało większej liczby duchownych, a kościoły filialne nie były w stanie tego zapewnić, ograniczano się w tych kościołach do odmawiania tylko niektórych godzin każdego dnia. Z czasem gromadzono się na sprawowaniu niektórych godzin już nie codziennie, ale w poszczególne dni. Pod względem ciężącego obowiązku modlitwy duchowni zostali zrównani z pozostałymi

¹⁰ Por. T. Korpusiński, *Obowiązek brewiarza*, s. 394.

¹¹ Por. D. Brzeziński, *Publiczna modlitwa Kościoła w starożytności chrześcijańskiej*, s. 79

¹² Por. P. Iwaszkiewicz (opr. i tłum.), *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej*, Kraków 1996, s. 187-193.

¹³ Por. T. Korpusiński, *Obowiązek brewiarza*, s. 394.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Por. D. Brzeziński, *Publiczna modlitwa Kościoła w starożytności chrześcijańskiej*, s. 87.

¹⁶ „Bracia, którzy pracują bardzo daleko i nie mogą przyjść do oratorium we właściwej godzinie – a ocena, czy jest tak naprawdę, należy do opata – odprawiają Oficjum Boże w miejscu pracy, zginając kolana przed Panem, pełni bojaźni. Podobnie wysłani w podróż: niech ustalone godziny modlitwy nie mijają nie zauważone, lecz niechaj sami je odmawiają w miarę swych możliwości i nie zaniedbują obowiązków swojej służby”; zob. Św. Benedykt z Nursji, *Reguła, Żywot – Komentarz*, „Przygotowali Benedyktyni tynieccy”, Tyniec 1979, s. 56, nr 50.

wiernymi. Oznacza to, że byli oni zobowiązani do uczestnictwa tylko w uroczystości sprawowanej modlitwie¹⁷.

Warto zauważyć, że już papież Grzegorz Wielki († 604) wysyłając misjonarzy do Anglii, wprowadził na tych ziemiach praktykę odmawiania całej Liturgii godzin, podobnie jak miało to miejsce w bazylikach Rzymu. Począwszy od VIII wieku praktyka ta rozpowszechniła się stopniowo na innych terenach. Co więcej, zaczęto głosić zasadę, że cały brewiarz winien być sprawowany w każdym kościele¹⁸.

Przykładem takiego podejścia do modlitwy uświęcenia czasu był święty Chrodegang, biskup Metz († 766). Studiując w Rzymie dobrze poznał i pokochał Liturgię godzin. Pozostał bardzo wierny tej praktyce w swojej ojczyźnie. Święty Chrodegang w IV rozdziale swojej *Reguły*¹⁹ nakłada obowiązek odmawiania Liturgii godzin w pełnym wymiarze (czyli podobnie jak miało to miejsce w klasztorach) na kanoników regularnych. Należy zaznaczyć, że w czasach karolińskich pod pojęciem *canonici* rozumiano wszystkich duchownych. W przypadku nieobecności na wspólnej modlitwie, pozostawał obowiązek odmówienia opuszczonej modlitwy²⁰.

Synod w Akwizgranie (809 r.), choć nie domagał się prywatnego uzupełniania modlitw opuszczonych, podjął wymagania Chrodeganga co do modlitwy duchownych. W ślad synodu w Akwizgranie poszły inne, które akcentowały zasadę: „nie ma kościoła bez codziennego uroczystego *officium*”. Pomimo tego, że pozostały dwie formy brewiarza: monastyczna i kanonicka, to jednak obowiązek odmówienia pełnego *officium* dziennego obejmował wszystkich duchownych²¹. Odtąd władza kościelna coraz mocniej akcentowała obowiązek sprawowania Liturgii godzin przez duchownych, jak i konieczność uzupełniania godzin opuszczonych w chórze²².

Od początku drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa teologowie w swoich wywodach zwracają uwagę tylko na obowiązek odmawiania brewiarza, bez akcentowania przewagi modlitwy wspólnotowej nad indywidualną. Święty Tomasz z Akwinu († 1274) nazwał modlitwę brewiarzową obowiązkiem wobec Boga i wobec Kościoła. Z kolei Henryk z Gandawy twierdził, że duchowny, który opuszcza tę modlitwę,

¹⁷ Por. T. Korpusiński, *Obowiązek brewiarza*, s. 394.

¹⁸ Por. tamże.

¹⁹ Por. tamże.

²⁰ Por. M. Kunzler, *Liturgika Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1999, s. 544.

²¹ Jak zauważa P. Salmon, historia modlitwy godzin pozwala wysunąć następujące wnioski: Podstawą obowiązku modlitwy Ludu Bożego nie jest przyjęcie święceń, ani otrzymanie beneficjum, lecz przynależność do konkretnej społeczności kościelnej. Naturalnie obowiązek spoczywa przede wszystkim ma duchownych, organizujących życie modlitewne lokalnego kościoła. Liturgia godzin, ze swojej ma charakter modlitwy wspólnej; recytacja prywatna posiada charakter, wartość tylko zastępczą. Pomimo, że istnieje pojęcie modlitwy prywatnej, mówienie o prywatnym *officium* jest nieporozumieniem. Liturgia godzin nie jest obowiązkiem osobistym księdza, ale Kościoła. Dlatego też, najbardziej właściwą formą jest brewiarz śpiewany w katedrze pod przewodnictwem biskupa z udziałem kapłanów i wiernych. W podobny sposób, z mandatu biskupa sprawuje liturgię godzin proboszcz ze swymi parafianami; por. T. Korpusiński, *Obowiązek brewiarza*, s. 396.

²² Por. tamże, s. 394.

popelnia grzech ciężki²³.

W tym miejscu należy wspomnieć, że prawodawstwo kościelne zaczęło traktować odmawianie Liturgii godzin jako obowiązek dotyczący duchownych i zakonników. Można powiedzieć, że Liturgia godzin uległa klerykalizacji²⁴. Za przykład może posłużyć orzeczenie wzbraniające studiowania kanonikom regularnym i mnichom prawa świeckiego i medycyny, sformułowane na Soborze Laterańskim II w 1139 roku: „I chociaż powinni poświęcać się modlitwie przez śpiew psalmów i hymnów, a ufność pokładać w obronie, którą jest głos pełen chwały, mieszają się ze sobą w różnego rodzaju argumentacji to, co sprawiedliwe, z tym, co niesprawiedliwe; to, co słuszne, z tym, co słuszne nie jest”²⁵.

Ojcowie Soboru Laterańskiego IV w 1215 roku jeszcze wyraźniej podkreślili, że celebrowanie Liturgii godzin jest obowiązkiem właściwym dla stanu duchownego²⁶. Stwierdzono wtedy, że zwyczajne odmawianie Godzin kanonicznych staje się obowiązkiem dla duchownych, którzy przyjęli wyższe święcenia. Z kolei Sobór w Vienne (1311-1312) nakazał pilnie przestrzegać katedralnych, kolegiackich i zakonnych²⁷. Ale dopiero Sobór w Bazylei (1431-1437) formułuje wyraźny nakaz odmawiania całego brewiarza²⁸.

Warto odnotować na marginesie naszych rozważań, że od XVI wieku poszczególne dokumenty kościelne, traktując sprawowanie Liturgii godzin przez kapłanów jako nakaz (*praeceptum*). Uważano, że jest to modlitwa oficjalna Kościoła, a nie wyraz osobistej pobożności²⁹. Papież Pius V (1566-1572), podchodząc praktycznie do zasady „*officium propter beneficium*”, nałożył materialne kary na wszystkich, którzy nie odmawiają Liturgii godzin w całości, względnie tylko w części³⁰.

Należy wspomnieć, że Sobór Trydencki (1545-1563) odmawianiu Liturgii godzin przez kapłanów nadal rangę obowiązku (*officium*), który Kościół ma prawo wyznaczać³¹.

Potrzeba reformy *Breviarium Romanum*³² zaznaczyła się wyraźnie już na początku XX w. Stolica Apostolska otrzymała coraz więcej postulatów, w których domagano się reformy struktur i tekstów modlitewnych zawartych w Liturgii godzin.

²³ Por. W. Głowa, *Modlitwa liturgiczna. Liturgia Godzin*, Przemysł 1996, s. 36.

²⁴ Por. M. Blaza, *Kapłańskie uświęcenie czasu*, w: J. Augustyn (red.), *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, Kraków 2010, s. 156.

²⁵ Por. A. Baron – H. Pietras (red.), *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 2, Kraków 2002, s. 147.

²⁶ Por. M. Blaza, *Kapłańskie uświęcenie czasu*, s. 156-157.

²⁷ Por. W. Głowa, *Modlitwa liturgiczna*, s. 36.

²⁸ Por. tamże.

²⁹ Por. M. Blaza, *Kapłańskie uświęcenie czasu*, s. 159.

³⁰ W taki sposób za opuszczenie Matutinum wraz z Laudesami beneficjent tracił połowę dochodów i drugą połowę, gdy opuścił pozostałe Godziny kanoniczne. W przypadku opuszczenia tylko jednej Godziny brewiarzowej, tracił jedną szóstą część z połowy dochodów, czyli jedną dwunastą część dziennego dochodu beneficjalnego; por. W. Głowa, *Modlitwa liturgiczna*, s. 36.

³¹ Por. tamże.

³² Zob. E. Mateja, *Powstanie Brewiarza rzymskiego i próby jego reformy do papieża Piusa X*, w: H. Sobeczko (red.), *Mirabile laudis canticum*, s. 91-99.

Działania reformatorskie papieży: Piusa X, Piusa XII i Jana XXIII, tylko częściowo wpłynęły na odnowę *Officium Divinum*³³. Dopiero Sobór Watykański II dokonał wielkiej reformy, czego widocznym owocem jest *Liturgia horarum*³⁴.

3. Prawny aspekt obowiązku sprawowania Liturgii godzin

Gdy chodzi o zabiegi posoborowej odnowy brewiarza, to należy podkreślić, że dotyczyły one bardziej odnowienia ducha modlitwy brewiarzowej, niż jego formy. Uznano potrzebę dokładnego skorygowania błędnych pojęć i wyjaśnienia nieporozumień. Wśród nich problemu sprawowania Liturgii godzin w Kościele³⁵.

Według starego Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku do sprawowania poszczególnych godzin modlitwy brewiarzowej, codziennie, w pełnym wymiarze i według zatwierdzonych ksiąg liturgicznych, byli zobowiązani: duchowni wyższych święceń³⁶, zakonnicy i zakonnice, którzy przyjęli to zobowiązanie³⁷ oraz korzystający z dóbr kościelnych³⁸. Dodajmy jeszcze „Codex Rubricarum” z 1960 r., który mówi najpierw o potrzebie rozdzielania modlitwy brewiarzowej na poszczególne pory dnia³⁹ i zaraz dodaje, że obowiązkowi Liturgii godzin zadośćuczyni ten kto w obrębie 24 godzin odmówi wyznaczone modlitwy. Z kolei nowy “Kodeks prawa kanonicznego” z 1983 roku ustala, że „kapłani a także diakoni przygotowujący się do święceń prezbiteratu mają obowiązek odmawiać codziennie liturgię godzin zgodnie z własnymi zatwierdzonymi księgami liturgicznymi; natomiast diakoni stali mają odmawiać część, określoną przez Konferencję Episkopatu Polski”⁴⁰.

Postać kapłana z brewiarzem w ręku należy do najbardziej charakterystycznych obrazów, znanych z literatury i malarstwa. Obecnie nikt już nie umieszczałby księdza z brewiarzem w plebanijnym ogródku. Jednak brewiarz w ręku księdza pozostał, pomimo nowoczesnych form odmawiania Liturgii godzin (np. w telefonie, przy pomocy iPoda itp.). Obraz z brewiarzem w ręku może budzić różne uczucia. Jednym brewiarz przeszkadza, inni księdzu współczują, a jeszcze inni się cieszą, że ktoś się za nich modli⁴¹. To ostatnie odczucie jest zgodne z pytaniem biskupa w czasie święceń diakonatu, od których rozpoczyna się obowiązek brewiarza kapłańskiego⁴²:

³³ Zob. P. Mielcarek, *Od psalterza pełnego do psalterza łatwiejszego. Z dziejów reformy Brewiarza rzymskiego wieku XX*, „Christianitas” 47(2012), s. 237-241.

³⁴ P. Mielcarek, *Od psalterza pełnego do łatwiejszego*, s. 206-210.

³⁵ Por. T. Korpusiński, *Obowiązek brewiarza*, s. 392.

³⁶ Zob. Codex Iuris Canonici autoritate Benedici papae XV promulgatus, *Friburgi Brisgoviae Ratisbonae 1918*, kan. 135.

³⁷ Tamże, kan. 610.

³⁸ Tamże, kan. 1475.

³⁹ Por. T. Korpusiński, *Obowiązek brewiarza*, s. 392.

⁴⁰ KPK, kan. 276, § 2, n. 3°.

⁴¹ Por. T. Korpusiński, *Obowiązek brewiarza*, s. 401.

⁴² Jak zaznacza B. Nadolski, kształtująca się przez wieki Liturgia godzin nie jest przede wszystkim obowiązkiem osobistym kapłana, lecz Kościoła. W konsekwencji, ma ona charakter społeczny, wspólnotowy, spełniana prywatnie nie przestaje być wspólnotową i nie należy mówić o prywatnym oficjum. Przynależność do Kościoła, do konkretnej wspólnoty eklezjalnej staje się podstawą obowiązku wspól-

„Czy chcesz zachowywać i pogłębiać ducha modlitwy, właściwemu twojemu sposobowi życia, i w tym duchu wiernie sprawować Liturgię godzin w intencji Kościoła i całego świata”⁴³.

Od tego momentu każdy duchowny „jest do niej zobowiązany, nawet wtedy, gdy wierni nie biorą w niej udziału”⁴⁴. Wraz z przypomnieniem obowiązku brewiarza, należy podkreślić wyjątkową wartość tej modlitwy, która wynika z faktu, że jest ona sprawowana w intencji Kościoła i całego świata oraz w duchu oddawania Bogu uwielbienia, dziękczynienia, przedstawienia próśb⁴⁵.

4. Duchowy aspekt obowiązku sprawowania Liturgii godzin

W tej kwestii prawo kościelne akcentuje nie tylko pojęcie zobowiązanie, ale także wskazuje na to, co dokonuje się mocą Liturgii godzin: „Kościół wypełniając kapłańskie zadanie Chrystusa, sprawuje Liturgię Godzin, w której słuchając Boga przemawiającego do swego ludu i wspominając tajemnicę zbawienia, wysławia bez przerwy Boga śpiewem i modlitwą oraz prosi o zbawienie całego świata”⁴⁶. Modlitwa brewiarzowa stanowi niezwykły dar dla pasterzy Kościoła, ponieważ nadaje kształt ich życiu i posłudze. „Jest ona tak ułożona, aby przez uwielbienie Boga uświęcała wszystkie pory dnia i nocy”⁴⁷.

Opuszczenie części Oficjum, czy też głównych jego części, do których należą: Jutrznia, Nieszpory i Godzina Czytań, tłumaczy jedynie „poważny powód”⁴⁸. Konsekwentne lekceważenie modlitwy uświęcenia czasu bez takiego powodu poważnie obciąża sumienie⁴⁹.

W związku z powyższym nasuwa się pytanie: czy często mogą zachodzić poważne przyczyny, które usprawiedliwiłyby opuszczenie Oficjum w całości lub w części? Oczywiście należy zdecydowanie odpowiedzieć, że takie sytuacje powinny należeć do rzadkości. Bowiem kapłan prowadzący życie uporządkowane, czy odmawiający brewiarz zgodnie z życzeniem Kościoła – o ile to możliwe – nie odczuwa jakiegos ciężaru modlitwy Kościoła, jaką jest Liturgia godzin. Przeciwnie, codzienny trud pasterzowania staje się lekkim, bo ta modlitwa sprowadza szczególne łaski także

notowej modlitwy w formie Liturgii godzin, a nie przyjęcie święceń czy beneficjum. Przyjęcie święceń umacnia to zobowiązanie; zob. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 783.

⁴³ *Obrzędy święceń biskupich, prezbiterów i diakonów*, Katowice 1999, s. 71-117.

⁴⁴ OWLG 28.

⁴⁵ Por. M. Blaza, *Kapłańskie uświęcenie czasu*, s. 159-162.

⁴⁶ KPK, kan. 1173.

⁴⁷ Por. P. Maciaszek, *Liturgia godzin w życiu duchowym kapłana*, w: H. Sobeczko (red.), *Mirabile laudis canticum*, s. 65-89.

⁴⁸ Należy pamiętać, że do Oficjum zaliczają się także Modlitwa w ciągu dnia, jak i jej zakończenie. Dlatego nie wolno ich opuszczać bez rozumnej przyczyny; zob. S. Cichy, *Teologia Liturgii Godzin*, w: W. Świerzawski (red.), „Mysterium Christi”, t. 5: „Liturgia uświęcenia czasu”, Kraków 1984, s. 45-47.

⁴⁹ Ustawodawca kościelny mówiąc o obowiązku sprawowania Liturgii godzin, w kan. 276 § 2 n. 3, nie przewiduje sankcji karnej za nieodmówienie Godzin kanonicznych; por. *Słowo biskupów do kapłanów z okazji wprowadzenia Liturgii godzin w języku polskim* (1982), s. 269.

na całe życie osobiste i posługiwanie Kościołowi⁵⁰.

Tych, którzy spełniają posługę Dobrego Pasterza, a więc biskupów, prezbiterów i diakonów, Kościół zobowiązuje do sprawowania Liturgii godzin, aby przez codzienne umacnianie się słowem Bożym ożywiali swoją pobożność, stając się przez to wiernymi świadkami Chrystusa. Wiernie wypełnianie zaleceń Kościoła pomaga osobie duchownej sprostać zadaniom, jakie stają na drodze jego powołania⁵¹. Powołani mają bowiem stawać się coraz doskonalszymi uczniami Pana i coraz doskonalej wnikać w niezgłębione bogactwa Chrystusa⁵².

Każdy kapłan odmawiając Liturgię godzin woła za świętym Janem Damasceńskim: „Panie, przez włożenie na mnie rąk Twego biskupa, powołałeś mnie do posługiwania Twym wybranym (...). Oczyszć me serce i mojego ducha, wyprowadź mnie drogą prostą, bądź mi pochodnią oświecającą”⁵³.

Obowiązek sprawowania przez kapłanów Liturgii godzin w Kościele jest poddyktowany między innymi troską o powierzona im pasterskiej opiece owczarnię Chrystusa. Kapłani bowiem, wzorem Chrystusa Najwyższego Kapłana, wraz z sakramentem święceń, przyjęli na siebie wezwanie do służby Bogu i ludziom. Owo wezwanie zawiera w sobie zarazem polecenie zanoszenia do Wszechmogącego modlitwy uwielbienia, dziękczynienia oraz prośby nie tylko za Lud Boży, ale także za cały świat (DK 5). Będąc wzięci z ludu i dla ludu ustanowieni, zgodzili się modlić za Lud Boży nieustannie, aby pomagać im w dążeniu do Boga⁵⁴.

Dlatego tak bardzo ważne jest, aby kapłani, znając wyjątkową wartość modlitwy, najpierw rozplanowali modlitwę, by później dopasować do niej wszystkie czynności, które mają wykonać każdego dnia. Zatem modlitwa ma charakter priorytetowy, natomiast praca jest jej konsekwencją. Duch Święty prowadzi tych, na których zstąpił w sakramencie święceń i udziela tych darów, które pozwalają na dzielnie się Bogiem w wymiarze duchowym⁵⁵. Kapłani powinni mocno wierzyć w to, że w Liturgii godzin Chrystus, Głowa Mistycznego Ciała, „sam się modli za nas i w nas, a do Niego my się modlimy. On modli się za nas jako nasz kapłan; modli się za nas, bo jest Głową Ciała, którym jesteśmy, a my modlimy się do Niego, bo jest naszym Bogiem. Rozpoznajemy więc w nim nasze głosy, a Jego głos w nas samych”⁵⁶.

Liturgia godzin ma być nie tylko śpiewaniem czy wypowiedaniem słów, lecz zawsze koncentracją myśli na Bogu, czyli kontemplacją⁵⁷. Człowiek nie byłby w sta-

⁵⁰ Por. tamże.

⁵¹ Por. P. Maciaszek, *Liturgia godzin w życiu duchowym kapłana*, s. 207-208.

⁵² OWLG 28,29.

⁵³ Św. Jan Damasceński, *Wyznanie wiary*, „LG”, t. 1, s. 964.

⁵⁴ Por. P. Maciaszek, *Liturgia godzin w życiu duchowym kapłana*, s. 209.

⁵⁵ Por. tamże.

⁵⁶ Św. Augustyn, *Konferencje o psalmach* (85,1), cyt. za: OWLG 7.

⁵⁷ Wymóg dotyczący słownego (*vocaliter*) sprawowania Liturgii godzin jest powszechnie znany. W przeszłości wymóg ten był traktowany rygorystycznie, bowiem możliwość myślnego (*mentaliter*) odprawiania Liturgii godzin, była przedmiotem dyspensy. W kwestii wyjaśnienia: przywilej nie zezwalał na wzrokowe przesłedenie tekstu, analogicznie w przypadku wymogu wypowiedzania słów nie sprowadzało to modlitwy do czynności do czysto mechanicznej. Wspomnienie wymagane, miało

nie trwać na modlitwie również w intencji Kościoła bez wychwalania Jego dzieł oraz ciągłego wpatrywania się w Chrystusa i podążania Jego ścieżkami. Dlatego należy w „prośbach na pierwszym miejscu uwzględnić intencje powszechne, to znaczy za Kościół i różne jego stany: władzę świecką, ubogich, chorych i pogrążonych w smutku, a także za potrzeby całego świata, pokój i tym podobne”⁵⁸.

5. Rola kapłana w czasie wspólnotowej celebracji Liturgii godzin

Należy podkreślić fakt, że modlitwa Kościoła (*officium divinum*) ma rangę modlitwy oficjalnej (liturgii), gdy jest sprawowana w imieniu Kościoła, przez osoby do tego upoważnione i według ustalonych zasad. Choć udział wiernych świeckich w takiej modlitwie jest nieobowiązkowy ma również rangę liturgii⁵⁹. „Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin” podkreśla, że modlitwa brewiarzowa dotyczy całego Kościoła i nie ma „charakteru prywatnego”⁶⁰. Ze względu na styl życia i powołanie, a nie ze względu na przyjęte święcenia kapłańskie, zakonnicy i księża diecezjalni są ludźmi modlitwy bardziej niż inni. Sobór Watykański II definiuje kapłaństwo ministerialne, jako różne od kapłaństwa wiernych, które pozwala działać *in persona Christi*. W związku z tym kapłan, ze względu na rolę, jaką pełni w zgromadzeniu liturgicznym, przewodniczy również liturgii uświęcenia czasu zastępując samego Chrystusa. Funkcja, którą pełni kapłan nie wynika z przyjętego sakramentu kapłaństwa, bowiem do odmawiania Liturgii godzin uzdalnia każdego chrześcijanina sakrament chrztu świętego, To właśnie chrzest święty, będąc bramą wszystkich sakramentów, pozwala Boga nazywać Ojcem, umieszczając ochrzczonego w Jego „domu”, który jest „domem modlitwy” (Mk 11,17). Wiązanie obowiązku sprawowania Liturgii godzin ze święceniami kapłańskimi pochodzi nie tyle od teologów, co od prawników i moralistów⁶¹. W takim duchu Liturgia godzin była ujmowana przez Sobór Trydencki, który nadawał (*officium*) rangę obowiązku, narzuconego przez Kościół⁶². Wymóg Kościoła dotyczący wysokiego poziomu życia kapłanów wydaje się być zrozumiały, bowiem modlitwa ma aspekt moralny i ascetyczny. „Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin” potwierdza, że osoby duchowne i zakonne mają specjalny mandat do sprawowania liturgii uświęcenia czasu⁶³. Przy czym, jak zostało to wykazane wcześniej, dokument nie rezerwuje tej funkcji modlitwy tylko dla wyżej wymienionych osób, ale przypisuje ją całej wspólnotie wiernych⁶⁴.

bronić liturgię godzin jako modlitwy, jako rzeczywistego dialogu z Bogiem. Moralisci w przypadku wątpliwości, czy Liturgia uświęcenia czasu została należycie odprawiona, opowiadają się za nie powtarzaniem; por. Korpusiński, T., *Obowiązek brewiarza*, s. 398-399.

⁵⁸ OWLG 187.

⁵⁹ Por. Korpusiński, T., *Obowiązek brewiarza*, s. 400-401.

⁶⁰ Por. OWLG 20.

⁶¹ Por. Korpusiński, T., *Obowiązek brewiarza*, s. 400-401.

⁶² Być może są to konsekwencje nauki o życiu „anielskim”, którego istotę stanowi celibat i modlitwa (na wzór aniołów), a które usiłowali prowadzić mnisi-asceci.

⁶³ Por. S. Cichy, *Teologia Liturgii godzin*, s. 45.

⁶⁴ Por. OWLG 17, 28.

Na podstawie powyższych rozważań wydaje się być błędem nazywanie Liturgii godzin modlitwą kapłańską, gdyż jest ona modlitwą całego Kościoła⁶⁵. Kościół lokalny jest odpowiedzialny za tę modlitwę na wszystkich jej płaszczyznach⁶⁶. Zatem, gdy modli się Kościół lokalny, jego modlitwa ma charakter oficjalny, tzn. posiada rangę modlitwy całego Kościoła⁶⁷.

Zakończenie

Nasze rozważania na temat obowiązku sprawowania Liturgii godzin w Kościele, może podsumować wciąż aktualne przypomnienie św. Jana Pawła II o wartości i konieczności kapłańskiej modlitwy, które jest zawarte w “Liście do kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek 1979 roku”: „Modlitwa – to poniekąd pierwszy i ostatni warunek nawrócenia, postępu, świętości. Może za wiele w ostatnich czasach – przynajmniej w niektórych środowiskach – dyskutowano o kapłaństwie, o „tożsamości kapłana”, o jego znaczeniu w świecie współczesnym itp. a za mało modlono się. Za mało starano się przez modlitwę wcielać w życie samo kapłaństwo, urzeczywistniać jego autentyczny dynamizm ewangeliczny, potwierdzać kapłańską tożsamość. Modlitwa wyznacza istotny styl życia kapłańskiego”⁶⁸. Bez niej ów styl się wypacza. Modlitwa pomaga nam stale odnajdywać to światło, które prowadzi nas od początku powołania kapłańskiego, i stale prowadzi, choć czasem zdaje się ginać w mroku. Modlitwa pozwala nam stale nawracać się, trwać w stanie nieustannego dążenia do Boga, które jest nieodzowne, jeśli mamy innych do Niego prowadzić. Modlitwa pomaga nam wierzyć, ufać i miłować nawet wówczas, gdy nasza ludzka słabość nam w tym przeszkadza. Modlitwa pozwala nam także odnajdywać Królestwo Boże, o którego nadejście prosimy każdego dnia powtarzając słowa, których nas nauczył Pan Jezus. Widzimy wówczas, jakie jest nasze miejsce w realizacji tej prośby: „Przyjdź Królestwo Twoje”. Widzimy jak bardzo jesteśmy potrzebni. I może wówczas, kiedy się modlimy, lepiej dostrzegamy owe ewangeliczne rozległe pola, „jak bieleją na żniwo”. W ten sposób zrozumiemy wymowę słów Chrystusa: „pro-

⁶⁵ Por. R. Kamiński, *Teologia pastoralna*, t. 2, Lublin 2002, s. 287-288.

⁶⁶ R. Kamiński zwraca uwagę na to, że do modlitwy Liturgii godzin włączają się coraz częściej uczestnicy ruchów religijnych, a także słuchacze katolickich rozgłośni radiowych, np. Radio „Maryja”; zob. tamże, s. 288.

⁶⁷ Por. T. Korpusiński, *Obowiązek brewiarza*, s. 400-401.

⁶⁸ W tym kontekście, również bardzo ważne są słowa Ojca Świętego Benedykta XVI. Ojciec Święty, w wygłoszonej homilii podczas niesporów św. Anny w Altötting, powiedział: „modlitwa brewiarzowa Ludu Bożego jest jedną z podstawowych form przebywania z Chrystusem i jest odpowiedzią na ludzką potrzebę dialogu z Bogiem. Celebrujący ją pamiętają w niej o wszystkich innych, którzy nie mają czasu i możliwości, by modlić się w ten sposób”. Powierzenie Bogu Ojcu innych osób wraz z ich sprawami w czasie modlitwy Ludu Bożego nie wynika z konieczności czy obowiązku. Jest to przejaw troski o bliźnich i ich zbawienie, a także poczucie odpowiedzialności za zbawienie wszystkich; Tenże, *Bądźcie uczniami Chrystusa i głosście Go ludziom*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 27(2006), s. 22.

ście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”⁶⁹.

Literatura

- Araszczyk, S., *Indywidualne odmawianie i wspólnotowa celebrowanie Liturgii godzin*, w: Sobeczko, H. (red.), *Mirabile laudis canticum. Liturgia godzin: dzieje i teologia. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Stefanowi Cichemu, Biskupowi Legnickiemu, przewodniczącemu Komisji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski*, Opole 2008 (=Uniwersytet Opolski. Wydział Teologiczny, Seria: Opolska Biblioteka Teologiczna, t. 104), s. 401-408.
- Baron A. – Pietras H. (red.), *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 2, Kraków 2002.
- Benedykt XVI, *Bądźcie uczniami Chrystusa i głosście Go ludziom*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 27(2006), s. 22.
- Blaza, M., *Kapłańskie poświęcenie czasu*, w: J. Augustyn (red.), *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, Kraków 2010.
- Brzeziński, D., *Publiczna modlitwa Kościoła w starożytności chrześcijańskiej*, w: Sobeczko, H. (red.), *Mirabile laudis canticum. Liturgia godzin: dzieje i teologia. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Stefanowi Cichemu, Biskupowi Legnickiemu, przewodniczącemu Komisji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski*, Opole 2008 (=Uniwersytet Opolski. Wydział Teologiczny, Seria: Opolska Biblioteka Teologiczna, t. 104), s. 65-89.
- Cichy, S., *Teologia Liturgii Godzin*, w: Świerzawski, W. (red.), „Mysterium Christi”, t. 5: „Liturgia poświęcenia czasu”, Kraków 1984, s. 32-50.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Benedici papae XV promulgatus*, Friburgi Brisgoviae Ratisbonae 1918.
- Di Sante, C., *La preghiera di Israele. Alle origini Della liturgia cristiana*, Genova 1991.
- Głowa, W., *Modlitwa liturgiczna. Liturgia Godzin*, Przemysł 1996.
- Iwaszkiewicz, P. (opr. i tłum.), *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej*, Kraków 1996.
- Kamiński, R., *Teologia pastoralna*, t. 2, Lublin 2002.
- Kodeks prawa kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Poznań 2008.
- Konecki, K., *Eklezjalny walor Liturgii godzin*, „Teologia i człowiek” 7-8(2006), s.123-132.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Słowo Biskupów do kapłanów z okazji wprowadzenia Liturgii Godzin w języku polskim (1982)*, w: Krakowiak, Cz. – Adamowicz, L. (red.), *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski*, s. 265-271.
- Koperek, S., *Udział świeckich w Liturgii Godzin*, w: Świerzawski, W. (red.), „Mysterium Christi”, t. 5: *Liturgia poświęcenia czasu*, Kraków 1984, s. 191-201.
- Korpusiński, T., *Obowiązek brewiarza*, „Ateneum Kapłańskie” 445/3(1983), s. 392-402.
- Kunzler, M., *Liturgika Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1999.
- Maciaszek, P., *Liturgia godzin w życiu duchowym kapłana*, w: Sobeczko, H. (red.), *Mirabile laudis canticum. Liturgia godzin: dzieje i teologia. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Stefanowi Cichemu, Biskupowi Legnickiemu, przewodniczącemu Komisji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski*, Opole 2008 (=Uniwersytet Opolski. Wydział Teologiczny, Seria: Opolska Biblioteka Teologiczna, t. 104), s. 65-89.
- Mielcarek, P., *Od psalterza pełnego do psalterza łatwiejszego. Z dziejów reformy Brewiarza rzymskiego wieku XX*, „Christianitas” 47(2012), s. 237-241.
- Nadolski, B., *Leksykon liturgii*, Poznań 2006.
- Obrzędy święceń biskupich, prezbiterów i diakonów, Kotowice 1999.

⁶⁹ Korpusiński, T., *Obowiązek brewiarza*, s. 400-401.

Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin, w: *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. 1, wyd. drugie, Poznań 2006, s. 23-98.

Shalom Ben-Chorin, *Betendes Jugentum*, Tübingen 1980.

Stefański, J., *Reforma Liturgii godzin według Vaticanum II*, „Ateneum Kapłańskie” 446(1983), s. 3-23.

Św. Benedykt z Nursji, *Reguła – Żywot – Komentarz*, Tyniec 1979.